Rok I. Wilno, d. 25 maja — 10 czerwca 1927 r. Nr. 10—11.

# Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA.
Wilno, ul. Zamkowa 6.
Kurja Metropolitalna Wileńska
Konto P. K. O. Nr 80 833.

Cena ogłoszeń:
Cała strona . 60 zł
Pół strony . 30 zł
1/4 strony . . 15 zł
1/8 strony . . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

**Instrukcja Św. Kongr. Św. Oficjum o sensualistycznym i sensualistyczno-mistycznym rodzaju piśmiennictwa.** — Wśród najzgubniejszych klęsk, które za dni naszych chrześcijańską naukę moralności podkopują i duszom, najdroższą krwią Jezusa Chrystusa odkupionym, przynoszą niezwykłą szkodę, na pierwszym miejscu należy postawić te rodzaje piśmiennictwa, które schlebiają zmysłowości i lubieżności lub też wszetecznemu mistyczmowi. Do tego rodzaju należą przedewszystkiem romanse, powieści, dramaty, komedje, w które niesłychanie obfitują nasze czasy i których z dnia na dzień coraz większa rozszerza się ilość. Te utwory talentu, któremi tak się zachwyca wielu, zwłaszcza zaś młodzież, gdyby były utrzymane w granicach skromności i przystojności, nie przesadnie ciasnych, nietylko mogłyby bez szkody sprawiać przyjemność, lecz także przyczyniać się do kształcenia w czytelnikach obyczajów. — Tak zaś, jak jest obecnie, nie można dostatecznie odżałować tej najstraszniejszej, jak się rzekło, szkody dusz, która przychodzi z tej obfitości książek, w których, obok powabu wymowy, kryje się obrzydliwa sprośność. Jakże wielu bowiem pisarzy tego rodzaju jaskrawemi barwami kreśli bezwstydne czyny, najbezwstydniejsze rzeczy opowiada to skrycie, to otwarcie i bezczelnie, pomiatając wszelkiemi przepisami skromności, z subtelną drobiazgowością opisuje najgorsze występki cielesne i upiększa je wszelkiemi ozdobami i powabami mowy tak dalece, że nic nie pozostaje w obyczajach nie skalanego. Któż tego nie widzi, jak to jest zgubnem zwłaszcza dla młodzieży, której krewkość wieku trudniejszą czyni powściągliwość. Książki zaś te, bardzo często małe, tanie — znajdują się u księgarzy, na ulicach i placach miejskich, na dworcach kolejowych i z godną podziwu szybkością dostają się do rąk wszystkich i rodziny chrześcijańskie doprowadzają do wielkiej i bardzo smutnej rozterki. Któż bowiem nie wie, jak silnie tego rodzaju pisma pobudzają wyobraźnię, rozpalają niehamowane żądze i serca pociągają w błoto bezwstydu? — O wiele gorsze od innych romansów piszą ci, którzy, strach to powiedzieć, strawę chorobliwej zmysłowości nie wstydzą się

przyprawiać rzeczami świętemi, wplatając w bezwstydne miłostki pewną pobożność względem Boga i religijny, oczywiście najfałszywszy, mistycyzm, jakgdyby wiarę można było pogodzić z zapoznaniem zdrowych zasad moralności i z najbezwstydniejszym ich zaprzeczeniem, a cnotę religji z zepsuciem obyczajów. Naodwrót, niewzruszoną jest zasada, że nikt żywota wiecznego nie osiągnie, kto, chociaż wierzy we wszystkie prawdy, przez Boga objawione, nie zachowuje jednak przykazań, przez Boga danych, gdyż na samo imię chrześcijanina nie zasługuje ten, kto wyznając wiarę Chrystusową, nie idzie śladami Chrystusa: „Wiara bez uczynków martwa jest“ (Jak. 2. 26) i Zbawiciel nasz upewnia: „Nie każdy, kto mi mówi Panie, Panie, wnijdzie do królestwa niebieskiego, ale ten, kto spełnia wolę Ojca mego, który jest w niebiesiech, ten wnijdzie do królestwa niebieskiego“ (Mat. 7. 21). — Niech atoli nie zarzuca ktoś tego, że w wielu książkach zawiera się godna pochwały czystość i ozdobność stylu, że się z nich nauczyć można psychologji, zgodnej z dzisiejszemi wynalazkami, ponęty zaś rozkoszy zmysłowej tak dalece są potępiane, jako najbrzydsze, że się przedstawiają w połączeniu z wyrzutami sumienia, albo się wykazuje, jak często najwyższą rozkosz bezwstydnego zadowolenia okupuje smutek czyjegoś żalu. Ani bowiem wykwintność stylu, ani nauka medycyny czy filozofji, jeżeli tylko w tego rodzaju piśmiennictwie ona się zawiera, ani inny zamiar, jakikolwiekby autor miał, żadną miarą nie postawi tamy, aby się czytelnicy, których wogólności, wskutek zepsucia natury, wielka jest ułomność i wielka skłonność do rozkoszy, ponętami bezwstydnych kart uwikłani umysłem i sercem nie upadli, a popuściwszy cugle żądzom, nie wpadli w rozmaite występki, a obrzydziwszy sobie życie, pełne brudów, nieraz nie targnęli się na własne istnienie.—Zresztą, że świat, który szuka swego aż do wzgardy Boga, temi książkami się zachwyca i je rozszerza, nic w tem niema godnego podziwu, lecz co najboleśniejsze, że pisarze, którzy się chlubią imieniem chrześcijańskim, tak zgubnemu piśmiennictwu poświęcają trud i starania. Czyż może być, aby się sprzeciwiając zasadom etyki ewangielicznej, było się w zgodzie z Jezusem Przenajświętszym, który nakazuje wszystkim, aby ukrzyżowali swe ciało z jego zepsuciem i pożądliwościami: „Jeżeli kto chce iść za mną, mówi, niechaj zaprze samego siebie i niech weźmie krzyż swój, a naśladuje mnie“ (Mat. 16. 24). — Tak dalece już wielu pisarzy posunęło zuchwalstwo i bezwstyd, że w swoich księgach wśród pospólstwa szerzą te występki, o których apostoł zakazał nawet wzmiankę czynić pomiędzy wiernymi Chrystusowymi: „A porubstwo, i wszelka nieczystość.. niech nie będzie ani pomieniona między wami, jak świętym przystoi“ (Ef. 5. 3). Niechże wreszcie zrozumieją oni, że dwum panom służyć nie można, Bogu i nierządowi, religji i bezwstydowi. „Kto nie jest ze Mną, mówi Pan Jezus, przeciwko Mnie jest“ (Mat. 12. 30). Bezwątpienia, nie są z Chrystusem pisarze, brudnemi opisami burzący dobre obyczaje, tę istotną podwalinę państwowej i rodzinnej społeczności.— Mając więc na względzie zalew wszetecznego piśmiennictwa, który z roku na rok wszystkie niemal narody obejmuje, ta Święta Kongregacja, przeznaczona do czuwania nad czystością Wiary i obyczajów, powagą Apostolską i w imieniu Jego Świątobliwości Piusa XI, z woli Boskiej Papieża naszego, poleca wszystkim Ordynarjuszom, aby z całą usilnością starali się zapobiegać tak wielkiemu złu. — Do tych bowiem, którzy

przez Ducha Świętego są postawieni, aby rządzić Kościołem Bożym, należy pilne i staranne czuwanie nad tem, co w ich diecezjach drukiem się ogłasza i wydaje. Nikomu nie jest tajnym, że po całym świecie o wiele więcej codziennie wychodzi książek, niż Stolica Apostolska może podać do zbadania. Dlatego ś. p. Pius X w motu proprio „*Sacrorum Antistitum*“ wyrzekł: „Wszystkie szkodliwe do czytania książki, które wychodzą w waszych diecezjach, za waszym usilnym staraniem muszą być unieszkodliwiane, nawet przy pomocy uroczystego zakazu. Pomimo bowiem to, iż Stolica Apostolska do usunięcia takich pism wszystko czyni, co może, tak jednak one rosną liczebnie, że nawet na wskazywanie ich sił brakuje. Stąd trzeba przygotowywać tem poważniejsze lekarstwo, im choroba przez dłuższe odwlekanie bardziej się wzmogła“. — Niezawsze zresztą tego rodzaju książki i dzieła liczne, chociaż najzgubniejsze, może dotknąć zakaz tej Najwyższej Kongregacji. Dlatego Ordynarjusze, na mocy kanonu 1397 § 4 Kod. Pr. Kan., sami przez się lub za pomocą Rad *nadzorczych*, które przecież tenże Pasterz Najwyższy pismem okólnym „*Pascendi dominici gregis*“ ustanowił, pilnie i roztropnie ten najpoważniejszy obowiązek wypełniać winni i niezwłocznie w pismie diecezjalnym ogłaszać te książki, jako potępione i w najwyższym stopniu szkodliwe. — Po za tem, któż tego nie wie, że Kościół prawem ogólnym postanowił, aby książki zarażone złem, któreby czy to przy danej sposobności czy też z umysłu obrażały nieskazitelność obyczajów, były uważane jako potępione, tak samo jakgdyby się znajdowały wniesionemi na *Indeks* ksiąg zabronionych? Stąd wypływa, że się dopuszczają grzechu śmiertelnego ci wszyscy, którzy bez należytego pozwolenia czytają książkę lubieżną, chociażby nie była imiennie potępioną przez władzę kościelną. A ponieważ co do tej sprawy, bardzo zresztą poważnej, pomiędzy wiernymi istnieje fałszywa i zgubna opinja, dlatego Ordynarjusze w upomnieniach pasterskich starać się mają o to, by proboszczowie i ich pomocnicy dołożyli starań, aby wiernych o tem zawczasu pouczyć. — Nadto Ordynarjusze niech nie omieszkają pouczyć, stosownie do potrzeb poszczególnych diecezyj, jakie książki imiennie przez prawo są zabronione. Jeżeliby zaś uważali, że przez to skuteczniej i rychlej powstrzymają wiernych od czytania jakiejś książki, gdy specjalnym dekretem ją zganią, niech korzystają z przysługującego im prawa, jak to, gdy poważniejsze powody tego wymagają, zwykle czyni Stolica św. według kanonu 1395 § 1 Kod. Pr. Kan.: „Prawo i obowiązek zabraniania, ze słusznych powodów, książek przysługuje nietylko najwyższej władzy w całym Kościele, lecz dla swoich podwładnych soborom partykularnym i Ordynarjuszom miejscowym“. — Wreszcie taż Najwyższa Święta Kongregacja nakazuje wszystkim Arcybiskupom, Biskupom i innym Ordynarjuszom, z okazji sprawozdań o stanie diecezyj, składać do wiadomości Św. Oficjum, co postanowili przeciwko książkom niemoralnym i czego dokonali. — Z gmachu św. Officjum, dn. 3 maja 1927 r. *(Acta Ap. Sedis*, t. 19. str. 186).

**Nominacja biskupa.** — Ojciec św. Pius XI. dekretem św. Kongr. Konsyst. z dn. 8 kwietnia r. b. zamianował tytul. biskupem berisseńskim J. E. Ks. Karola Radońskiego, proboszcza z Poznania, i wyznaczył go jako Pomocnika J. E. Ks. Augusta Hlonda, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego. *(Acta Ap. Sedis*, t. 19, str. 190).

**Doktorat Teologji i Prawa Kan.,**

według wyjaśnienia Św. Kongr. Semin. i Uniw. z dn. 29. kwietnia 1927 roku, może być pozyskany tylko przez tych, którzy przeszli ustanowiony kurs Filozofji scholastycznej. *(Acta Ap. Sedis*, t. 19. str. 194).

**Odznaczenie.** — Ks. poseł Józef Londzin z diecezji katowickiej, dn. 1 kwietnia został mianowany prałatem domowym Ojca św. *(Acta Ap. Sedis*, t. 19. str. 198).

---

## Zarządzenia Ordynarjatu.

---

**W sprawie katechetek.** — Wielebny Księże Proboszczu! Organizacja wykwalifikowanych katechetek zaproponowała pomoc swoją na czas wakacyjny przez wysłanie po dwie katechetki do parafji, w celu prowadzenia katechizacji dzieci i pracy misyjnej wśród starszych, a szczególnie wśród prawosławnych. Uważając propozycję powyższą za nader godną poparcia, zwracamy się do Wielebnego Ks. Proboszcza z zapytaniem, czy zechciałby przyjąć takie dwie katechetki do swej parafji na czas wakacyjny, t. j. na lipiec i sierpień, i wykorzystać ich pomoc w pracy duszpasterskiej i misyjnej. W razie ewentualnej zgody, bezpłatne utrzymanie, t. j. wikt i mieszkanie, pracującym katechetkom musiałby zapewnić Ks. Proboszcz. — Prosimy o łaskawą odpowiedź w poruszonej sprawie do dn. 25 maja. — **† Kazimierz**, *Biskup-Sufragan Wileński*, Wik. Gen.

**Poszukiwanie zaginionej.** — Z polecenia Ordynarjatu na skutek prośby Sądu Arcybiskupiego Mohylowskiego Kurja prosi Wielebnych Księży Proboszczów archidiecezji wileńskiej o ogłoszenie z ambon i rozpatrzenie aktów zejść i ksiąg „Status animarum" *o zaginionej małżonce Marcellego Siemkowskiego, Annie z domu Michniewicz Siemkowski, w celu upewnienia się, czy ona jest przy życiu, czy też nie żyje.* Kurja prosi Wielebnego Księdza Proboszcza, który będzie miał pewne dane o powyższej osobie, o łaskawe powiadomienie. Dn. 14.V.27. Nr. 1898. — *X. A. Sawicki*, Kanclerz Kurji.

**Odpust zupełny w dzień Koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.** — Ze św. Penitencjarji Apostolskiej otrzymano nast. treści pismo [1022/27 IP.]: „Beatissime Pater, ARCHIEPISCOPUS VILNENSIS, ad pedes **Sanctitatis Vestrae** provolutus, humiliter petit plenariam Indulgentiam, ab omnibus Christifidelibus confessis ac sacra Synaxi refectis, lucrandam die solemnis Coronationis Imaginis B. M. Virginis ad Portam Acialem, Vilnae, si praefatae Coronationi adstiterint et ad mentem Summi Pontificis preces fuderint.— Et Deus, etc. — Die 2 maii 1927. — SACRA POENITETIARIA APOSTOLICA benigne annuit pro gratia iuxta preces, hac vice tantum.—Contrariis quibuscumque non obstantibus. (—) S. Luzio S. P. R."—Cum originali concordat—Vilnae, die 28 maii 1927 an. Nr. 2070. — *A. Mościcki*, Not. Curiae Metropol.

**W sprawie opłat stemplowych.** — Ministerstwo Skarbu dn. 12 maja 1927 r. L. DPO. 4525/VII. przesłało do wiadomości Biura Episkopatu Polskiego odpis swego pisma do Min. Spraw Wewnętrznych nast. treści: „Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dnia 22 lutego 1927 r. Nr. O. B. 531 udzieliło PP. Wojewodom oraz P. Komisarzowi Rządu na m. st. Warszawę wyjaśnień w sprawie opłat stemplowych od wyciągów i innych świadectw z akt stanu cywilnego i poleciło podanie tych wyjaśnień do wiadomości wszystkich urzędów stanu cywilnego. Ministerstwo Skarbu uprasza niniejszym o uzupełnienie powołanego okólnika, a mianowicie o oznajmienie urzędom stanu cywilnego, że wyciągi i inne świa-

dectwa z akt stanu cywilnego, wydawane *urzędom* państwowym i samorządowym, są *wolne* od opłaty na mocy—a: 160 (punkt 3) Ustawy o opłatach stemplowych. Odpis swego zarządzenia zechce M. S. W. udzielić Ministerstwu Skarbu.—Ponieważ doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu, że niektóre urzędy stanu cywilnego wymagają opłaty stemplowej od *sądów karnych*, żądających wyciągów z akt stanu cywilnego, celem ustalenia wieku młodocianych przestępców, przeto uprasza się o *niezwłoczne* wydanie odnośnego okólnika.—Dyrektor Departam. (—) *Koszko.* — Kurja Metropolitalna pismem z d. 28.V. r. b. Nr. 2065 podaje powyższe do wiadomości. — Za zgodność. *X. A. Mościcki,* Notarjusz Kurji Metropolitalnej Wileńskiej.

**W sprawie pielgrzymek do Wilna na koronację Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.** — *Do WWXX. Proboszczów archidiecezji wileńskiej.*—Wobec spodziewanego napływu z całej Rzeczypospolitej pątników na uroczystość koronacji cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, dn. 2 lipca r. b., oraz z powodu braku wolnych mieszkań w Wilnie, zawczasu już zamówionych przez dalsze pielgrzymki, polecamy ogłosić i dokładnie wytłumaczyć ludowi z ambon: 1) aby pielgrzymi, udający się na tę uroczystość *pieszo* lub też z bliskich okolic, nie przybywali do Wilna na noc ani też w nocy tu nie pozostawali, 2) by wyruszając z domów, zaopatrywali się w niezbędną żywność, gdyż jej może nie być w mieście poddostatkiem, 3) aby zwłaszcza w sam dzień koronacji Obrazu, dnia 2 lipca, nie przyprowadzali i nie przywozili ze sobą dzieci i osób słabego zdrowia, a to ze względu na olbrzymi ścisk, 4) ponieważ przez całą oktawę po koronacji Obrazu będą się odprawiały rano i wieczorem nabożeństwa w kaplicy ostrobramskiej, rzeczą jest wielce pożądaną, aby, zamiast licznego zjazdu pątników d. 2 lipca, pielgrzymki przybywały podczas oktawy, co da możność pomodlenia się przed cudownym Obrazem, a czego w sam dzień koronacji nie można będzie dokonać z powodu wielkich tłumów.—Wilno, dn. 2 czerwca 1927 r. — † KAZIMIERZ Biskup, Wik. Gen.

**W sprawie powodzi w Ameryce.**—Kurja Metropolitalna Wileńska podaje do wiadomości pismo Towarzystwa Polsko - Amerykańskiego, mającego na celu dążenie do nawiązania ściślejszej łączności kulturalnej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej i wzajemnego współdziałania nad rozwojem stosunków kulturalnych, (Warszawa, Nowy-Świat Nr. 72 Pałac Staszyca, telefon Nr. 26-62), pod Nr. 1624/27, nast. treści: „Wobec straszliwej klęski powodzi, jaka dotknęła Stany Zjednoczone Ameryki, której najżyźniejsze połacie kraju zniszczone są przez zalew rzeki Missisipi, Towarzystwo Polsko - Amerykańskie niniejszym prosi, by podobnie jak w Warszawie, zarządzić podczas najbliższego święta wezwanie do wiernych w czasie kazań, aby wznieśli modły do Boga za ofiary powodzi.— Zaznaczamy, że w Warszawie, w katedrze św. Jana zostanie odśpiewana modlitwa „Święty Boże“ na intencję powstrzymania dalszego rozwoju katastrofy. — Wyjaśniamy, że zarządzenie w obrębie archidiecezji metropolitalnej w Warszawie zostały wydane przez J. Em. Księdza Aleksandra Kardynała Kakowskiego. — Prosząc, aby podobne zarządzenia zostały wydane w obrębie archidiecezji wileńskiej, pozostajemy oddani w Chrystusie Towarzystwo Polsko-Amerykańskie (—) *Leopold Kotnowski* w.-prezes. — Za zgodność *X. A. Mościcki.* Notarjusz Kurji Metropol. Wil.

**W sprawie pielgrzymek do**

**Wilna.** — W celu udzielenia informacyj i wyznaczenia przewodników dla pielgrzymów, przybywających do Wilna na uroczystości koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, polecamy nadesłać do Kurji (Komitet Koronacji Obrazu) powiadomienie, skąd, kiedy i ilu przybędzie pielgrzymów. — Wilno, d. 7 czerwca 1927 r.
† **Kazimierz, Bp.** *Wik. Gen.*

**Opieka nad grobami poległych.** — Kurja Metropolitalna przesyła następującej treści odezwę Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa opieki nad grobami Bohaterów: „*Wierzę w ciała Zmartwychwstanie*, każe nam codziennie powtarzać Kościół św. i swoją opieką otacza nietylko dusze zmarłych, ale i ich miejsce doczesnego spoczynku. Widzimy to w trosce Kościoła o schludność i porządek naszych cmentarzy. Nie wszystkie jednak ciała wiernych synów Kościoła spoczywają w poświęconej ziemi. Wiele grobów jest opuszczonych i zaniedbanych. Są to groby bohaterów naszych, którzy krew swą i życie oddali za wolność i niepodległość Ojczyzny, a poległo ich 600.000 w wojnie wszechświatowej i 52.000 w wojnie z bolszewikami. Traktaty: Wersalski (art. 225 i 226), Ryski (art. 9 p. III i IV) i St.-Germaiński (art. 171 i 172) nakazują każdemu państwu troskę nad grobami poległych na jego terytorjum. Na ziemiach polskich poległo około 2 miljonów, a cmentarzy jest 10.000. Rząd temu nie podoła. Społeczeństwo musi się zająć przedewszystkiem grobami polskich Bohaterów, aby nie mówiono, że najlepsi synowie Ojczyzny są zapomniani. Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów zwraca się z gorącą prośbą do Księży Proboszczów, oraz Księży Prefektów szkół, aby przy nadarzającej się sposobności wpajali w lud i powierzoną sobie młodzież cześć dla poległych, aby otaczali opieką cmentarze wojskowe i groby na terytorjum ich parafij i zachęcali ludność do zapisywania się, jako członków, do wyżej wymienionego Towarzystwa, zakładając lokalne oddziały, a my im ułatwimy działanie. Sprawę tę polecamy także Duszpasterzom Wojskowym, bo chodzi o zmarłych, niegdyś ich opiece powierzonych.—Sprawy te z wielką pieczołowitością traktowane są przez społeczeństwa innych krajów, a przedewszystkiem Francji, Włoch, Anglji, Rumunji i Niemiec. Jeżeli otoczymy opieką groby poległych Bohaterów, to inaczej będzie traktował nasz żołnierz swój twardy obowiązek, bo zobaczy, że społeczeństwo myśli o jego towarzyszach, którzy oddali życie umiłowanej Ojczyźnie. *Requiescant in pace!*“ — Dn. 5 maja 1927 r.

**Przesunięcia personalne.** — Na mocy zarządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym duchowieństwa archidiecezji zaszły następujące zmiany: x. Stefan Romanowski, proboszcz z Krypna, na prob. do Szemiatowszczyzny (10.V.27. Nr. 1829); x. Adolf Sobolewski, wikary z Sokółki, na prob. do Narwiliszek (10.V.27. Nr. 1830); x. Jan Kuźmiński, proboszcz z Naczy, na proboszcza do Krypna (10.V.27. Nr. 1831); x. Kazimierz Szyłejko, prob. z Narwiliszek, na prob. do Naczy (10.V.27. Nr. 1832).

**Ojciec św. PIUS XI w dniu 28 maja r. b. powołać raczył do Grona Kolegjum Świętego Jego Eminencję Księdza Kardynała**

# D-ra Augusta Hlonda,

**Prymasa Polski i Arcybiskupa Gnieźna i Poznania.**

**Chyląc czoło przed nowym Purpuratem i podzielając szczerą radość całego Kleru Rzeczypospolitej, Redakcja „Wiadomości Archidiecezjalnych Wileńskich" składa powinne Mu hołdy.**

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

## PIEŚŃ
### O MATCE BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ [1]).

*Ozdobo wielka grodu Giedymina,*
*Całego Wilna pociecho jedyna,*
*W tej czuwasz Bramie, Władczyni*
*[potężna,*
*Królowa Polska, a Litewska Księżna.*

*Przy Karmelitów jaśniejąc kościele,*
*Rozlewasz przez nich na miasto łask*
*[wiele,*
*Boś Ty Karmelu zakon ukochała,*
*Ty nasza Pani i nadzieja cała.*

*Już od trzech wieków tron Twój*
*[otaczamy,*
*Twą czując rękę tu od Ostrej Bramy,*
*W stołecznym mieście, Stolico mądro-*
*[ści,*
*Niech Twa opieka stale u nas gości.*

*A obraz święty, co słynie cudami,*
*Niech dalej świeci ponad klęsk razami,*
*Które smagały ten gród Ci oddany,*
*Kościoły jego i mieszkańców ściany...*

*W złocistym płaszczu, podwójnej*
*[koronie,*
*Co Twe prześwięte ozdobiła skronie,*
*Widziało Ciebie Wilno pełne wiary,*
*Jakeś nad miastem gasiła pożary. [1]).*

*Doznało Wilno Twej, Matko, obrony,*
*Kiedy lew szwedzki rwał je swemi*
*[szpony:*
*Nadziemska wtedy zdziałała to siła,*
*Żeś wrota z bramy na wroga rzuciła.*

*Rycerza śmiałka — obożnego*
*[w Litwie—*
*Od kul chroniłaś, gdy w nierównej*
*[bitwie*
*Zniósł Szwedów szyki bez strat wśród*
*[żołnierzy [2])*
*I wotum Tobie złożył od rycerzy.*

*A kiedy Moskal chciał skraść Twe*
*[purpury,*
*Tyś go trąciła o basztowe mury*
*Tak, iż wnet skonał świętokradca*
*[wraży,*
*Na postrach schyzmie u Twoich*
*[ołtarzy [3]).*

*Znów kiedy matce dziecię z okna*
*[spada*
*I wskrzesić martwe płonna ludzka*
*[rada,*
*Na jęk jej z bólu: „O, Matko Jedyna"*
*Ty matce wracasz do życia jej syna [4]).*

---

[1]) Dawniej śpiewana (na nutę „Witaj Jutrzenko" albo „Bądź pozdrowiona") w całym kraju, obecnie wyszła z użycia. Z okazji koronacji należałoby ją przypomnieć. W tym celu podajemy ją w odnowionej nieco szacie.

[1]) 1707 r.
[2]) 1702 r. 16/IV.
[3]) 1706 r.
[4]) 1671 r.

*Podróżny w rzece, co miał wóz*
*[i konie,*
*Gdy się zanurzył i postrzegł, że*
*[tonie —*
*„Ratunku, krzyknie, Ostrobramska*
*[Pani!"*
*Wnet tuż na brzegu staje u przystani*[1]).

*I takich cudów doznały tysiące,*
*A źródłem onych Ostrobramskie*
*[Słońce,*
*Co nam przyświeca, kędy prosta*
*[droga*
*Do tej Ojczyzny, gdzie ujrzymy Boga.*

*Złożywszy na krzyż przeczyste swe*
*[dłonie*
*I na srebrzystym zasiadając tronie,*
*Maryja smutnych pociesza w ich*
*[biedzie*
*A dusze grzeszne do Chrystusa*
*[wiedzie.*
*Więc do tej Bramy, do swej Matki,*
*[Pani,*
*Z ufnością idźmy! Jej wierni poddani,*
*Obyśmy tylko przy Jej Synu trwali*
*I z Jej Imieniem na ustach konali!*

*Bądź tedy Bogu chwała nieustanna,*
*Że w Wilnie mieszka Przenajświętsza*
*[Panna!*
*Niech nam króluje i nie szczędzi*
*[cudów*
*Z tej Ostrej Bramy dla wszystkich swych*
*[ludów.*

*Wilno. 1927 r.* *X. S. M.*

## WOBEC WYBORÓW DO SAMORZĄDÓW.

Wkrótce mają się odbyć wybory do samorządów naszych miast, a nawet wsi. Chwila to bardzo ważna. Z naszego pasterskiego stanowiska mamy również obowiązek wziąć w nich udział, tak jak wskaże nam sumienie obywatelskie i katolickie.

Chociażby się to komuś zdawało wkraczaniem na niepewne ścieżki polityczne, nie można pozostać biernym, gdy wchodzą w grę interesy kraju, interesy katolickie i kościelne. Chodzi tylko o to, żebyśmy nie zeszli z punktu widzenia wiary i naszego powołania.

Wybory do ciał samorządowych mogą zboczyć na bezdroża polityczne, gdy nie są przeprowadzane pod hasłem dobra powszechnego obywateli i obrony najwyższych ideałów kraju.

W myśl Konstytucji naszej i w imię zdrowo pojętej demokracji, samorządy mają stanowić podwalinę całej administracji państwowej i dążyć do tego, by stworzyć możliwie najlepsze warunki kulturalne życia wszystkich bez wyjątku obywateli państwa.

Samorząd miejski ma przed sobą w życiu naszym wyjątkowe i bardzo ciężkie zadanie, ze względu na wyjątkowe i również bardzo ciężkie przeszłe i obecne warunki miasta i całego kraju. Niewola rosyjska na wszelki sposób tamowała kulturalny rozwój naszych miast. Wojna i okupacja niemiecka zubożyła je znacznie, inwazje hord bolszewickich dopełniły miary zniszczenia i zubożenia.

Od chwili odzyskanej niepodległości przed nami stoją wciąż te same potrzeby — powszechna odbudowa.

Zniszczone i coraz więcej niszczejące miasta wymagają gruntownej odbudowy. Będąc pozbawionemi najniezbędniejszych urządzeń miejskich, nie odpowiadają one najprostszym nieraz potrzebom kulturalnym mieszkańców—brak taniej i szybkiej komunikacji, brakuje kanalizacji, szwankuje oświetlenie.

A nadto zubożenie kraju i nowe warunki jego bytowania wytwarzają straszny stan bezrobocia i nędzy ludzkiej. Przed nami się wyciągają tysiące rąk bezrobocych a żądnych pracy, przed nami stają sze

[1]) 1707 r.

regi rodzin pozbawionych kawałka chleba, rzesze dziatwy, nie mającej należytej opieki i wychowania, setki kalek i niezdolnych do pracy — bez przytułku. Dzieci i młodzież mają utrudniony niezwykle dostęp do szkół i nauki z braku należycie przysposobionych lokali szkolnych, kwater i pensjonatów uczniowskich.

Nie wolno też zamilczeć o tem, o czem myślą i mówią wszyscy, a czego wykonać dotąd nikt się nie ośmielił, powodując się nieuzasadnionemi obawami lub nieznanemi bliżej rachubami. Na obliczu Polski zmartwychwstałej do dnia dzisiejszego pozostaje szpecąca jej krasę plama konfiskat, grabieży i gwałtów, dokonanych przez rządy zaborców na mieniu Kościoła katolickiego. Razem z odzyskaną wolnością musiała i ona zniknąć, jako wyraz przemocy. Niestety, tak się nie stało. Administracja miast nie jest również wolna od tego zarzutu; dotąd bowiem korzysta z nieprawnie zabranych posiadłości kościelnych, że wspomnę tylko o pięknej świątyni oo. franciszkanów w Wilnie, o wielu objektach poklasztornych, które są w ręku samorządu, a które niezbędne są Kościołowi dla jego prawidłowej akcji.

Zaradzenie tym potrzebom wymaga mądrej administracji, wielkich wysiłków, energicznej przedsiębiorczości, umiłowania dobra powszechnego i rzetelnego postępu tudzież nieskazitelnej uczciwości, a jak najmniej polityki i porachunków partyjnych.

Nie wolno też nam, katolikom, za żadną cenę dopuścić do tego, żeby miasta nasze zatraciły swój katolicki charakter, który je zdobi od wieków. Czemby się stały przepiękne świątynie nasze z tym sanktuarjum kraju całego, odwiecznym tronem Królowej i Matki naszej Marji — Ostrąbramą, taką miłością i troskliwością otaczaną niegdyś przez dostojnych rajców królewskiego Wilna? W coby się obróciły szkoły, ochrony, przytułki i szpitale w ręku ludzi, obcych nam wiarą?...

Do tego dopuścić nie mamy prawa, bo toby się sprzeciwiało szlachetnemu poczuciu naszej godności, prawu przyrodzonemu i boskiemu, które nakazuje szanować i strzec dobra narodu i kraju ojczystego, jako bardzo szacownego daru Bożego. Wielki papież Leon XIII mówi [1]), iż „źródłem miłości ojczyzny i jej przyczyną jest Bóg“ sam, a idąc rozumnie za tą przyrodzoną miłością, idziemy za głosem Bożym.

Wobec tego każdy z nas winien poczuwać się do obowiązku spełnienia świętej powinności obywatelskiej przy nadchodzących wyborach do samorządów.

Takim będzie samorząd, taką będzie administracja jaką sobie wybierzemy. A że powinna być taką, żeby odpowiadała swemu wysokiemu i trudnemu zadaniu, wszyscy, jak jeden mąż, stanąć powinniśmy do tych wyborów z poczuciem wielkiej odpowiedzialności za nasz czyn.

A nadto mamy obowiązek uświadamiać wszystkich, że każdy, kto, według ordynacji wyborczej, ma prawo głosu, powinien sam osobiście lub przy pomocy ludzi świadomych rzeczy sprawdzić, czy jest wciągniętym na listę wyborców, i w dniu i miejscu oznaczonym złożyć do urny swój głos. Jest to, według słów papieża Piusa X, obowiązkiem sumienia każdego prawego obywatela [2]).

Prawo Boże i sumienie katolickie każdemu z nas powinno wskazywać, że za tymi tylko ludźmi możemy głosować, którzy swą mądrością tudzież znajomością potrzeb i spraw samorządowych i miejskich, sumiennością, uczciwością, pracowitością i potrzebną energją dają rękojmię, że będą pracowali dla dobra powszechnego ca-

---

[1]) Encykl. *Sap. Christ.* d. 10.I.1890 r.
[2]) Encykl. *Il fermo proposito,* d. 11.VI. 1906 r.

łego miasta, którzy nadto swoją przychylnością i życzliwością dla spraw Kościoła katolickiego oraz zrozumieniem potrzeb i uczuć ludności katolickiej—zapewnią odwieczny katolicki charakter naszych miast.

Oczywiście, jak we wszystkiem, tak i przy tych wyborach, pamiętać mamy o zaleceniu św. Pawła Apostoła, który mówi: *A nadto wszystko miejcie miłość, która jest związką doskonałości, a pokój Chrystusów niech przewyższa w sercach waszych, ku któremu też wezwani jesteście* [1]), mieć prawdziwą miłość Boga i bliźniego oraz umiłowanie dobra powszechnego, bo *to rozkazanie mamy od Boga* — jak mówi św. Jan Ap. — *aby, który miłuje Boga, miłował i brata swego* [2]).

Niestety, w walkach przedwyborczych o tej najważniejszej zasadzie często się zapomina i wskutek tego znika z przed oczu nawet ten naczelny postulat każdej pracy zbiorowej—dobro powszechne. Zacietrzewienie partyjne każe zapomnieć o tem, co najważniejsze, a czepia się haseł i osób, na szkodę sprawy. *X. W. L.*

---

## Primicje w Dąbrowie.

W niedzielę II-gą po Wielkanocy, dn. 1 maja, w Dąbrowie, rzuconej wśród rozległych pól i łagodnych pagórków, ks. Stanisław Koziełł-Kozłowski, kapłan archidiecezji mohylowskiej, w gnieździe swoim rodzinnem, odprawił pierwszą Mszę św. Na tę uroczystość lud szczelnie zapełnił świątynię; zebrało się też sporo księży, krewnych i przyjaciół nowowyświęconego, więc, oprócz ks. Józefa Gaula, dziekana dąbrowskiego i jego wikarjusza, ks. Stanisława Bartoszewicza, byli: ks. Lucjan Chwiećko, Rektor Instytutu Misyjnego w Lublinie, ks. Benedykt Borkowski, proboszcz z Downar, ks. Albin Radziwon i ks. Wal. Sześciuk, wikarjusze z Białegostoku, ks. Paweł Sargiewicz, diakon Stanisław Baranowski, ks. Piotr Toczyłowski, student Filozofji U. S. B. i niżej podpisany. Wszyscy duchowni stanowili asystę liturgiczną ks. Stanisława. Z kazalnicy przemawiał ks. Rektor Chwiećko. Zaczął od wspomnienia swoich własnych prymicyj, odprawionych r. 1914 w tymże samym kościele dąbrowskim, i tak, snując nić wrażeń i zdarzeń, przesuwał mówca przed słuchaczami szeregi obrazów utrapień i trudów, jakiemi było usłane życie ks. Stanisława Koziełł-Kozłowskiego w Petersburgu, Moskwie, na Syberji, wśród bolszewików, obozów białych i czerwonych... Aż wreszcie:

„Nowy ofiarnik Twój Nowego Przymierza.
Przed tronem, Panie, staje Twym,
*Veni Creator* w strop świątyni uderza.
Grzmi majestatu pełen hymn.
Oto się spełnia sen z krainy dalekiej:
Na słowo twoje zstąpił Pan!
Chwilo cudowna, stój i rozdłuż się w wieki!
Kapłanie, Tabor ci w niej dan!
Krewni, kapłani, lud całują twe dłonie.
W obrzędzie rzewnym ściskań głów,
W niebo twój wzięty duch mistyczną skrą płonie.
Z nią na Golgotę idź i mów!“ [1]).

Skromna uczta na plebanji dąbrowskiej, w czasie której ks. Rektor Chwiećko opowiadał ciekawe szczegóły znanego sądu bolszewickiego nad Arcybiskupem Cieplakiem i księżmi w roku 1923 w Moskwie, zakończyła uroczystość prymicyjną.

*X. Michał Rutkowski.*

---

[1]) Kolos. 3. 14—15.
[2]) I Jan. 4. 21.

[1]). X. Ign. Charszewski.

## STATUT

## Koła Księży Abstynentów archidiecezji wileńskiej.

§ 1. Celem Koła jest zwalczanie alkoholizmu.

§ 2. Do powyższego celu Koło zamierza dojść przez: a) pozyskanie jaknajszerszych kół duchowieństwa dla zupełnej abstynencji, b) przez nakłanianie członków do czynnego udziału w szerzeniu idei abstynencji, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży za pomocą środków tak przyrodzonych jak i nadprzyrodzonych.

§ 3. Środkami ku wypełnieniu powyższego podwójnego zadania są: a) modlitwa i osobisty przykład członków, b) regularne zebrania i wykłady, c) udział w kongresach, zjazdach i wiecach, d) artykuły do gazet, broszurki, czasopisma, bibljoteka, wystawa i t. p. e) współpraca w bractwach, towarzystwach i wszelkich organizacjach wstrzemięźliwości.

§ 4. Członkiem Związku może być kapłan, albo kleryk, który się piśmiennie wyrzecze używania wszelkich napojów alkoholowych na całe życie albo przynajmniej na jeden rok.

§ 5. Członkowie obowiązują się: a) nie używać żadnych napojów alkoholowych przy jakichbądź okazjach, z wyjątkiem wypadku, w którym lekarz wyraźnie je przepisze, albo przepisy kościelne tego wymagają, b) regularnie i punktualnie przybywać na zebrania, a w razie niemożności uniewinnić się piśmiennie, c) regularnie płacić składkę (1 zł.) miesięcznie (klerycy i kapłani na studjach od składki są zwolnieni), d) czynny brać udział w ruchu przeciwalkoholowym i w szerzeniu idei abstynencji.

§ 6. Członkiem przestaje być: a) kto łamie swe przyrzeczenie, b) kto zawiadamia Zarząd piśmiennie o wystąpieniu, c) kto nie płaci przez trzy lata swej składki miesięcznej.

§ 7. Członkowie mają prawa: a) uczestniczenia w obradach, b) podawania wniosków i głosowania, c) otrzymywania organu Związku z Poznania.

§ 8. W skład Zarządu wchodzi prezes, zastępca prezesa, sekretarz, zastępca sekretarza i skarbnik—wszyscy wybierani na dwa lata.

§ 9. Zebrania odbywają się dwa razy do roku. Walne zebrania najmniej co dwa lata.

§ 10. Patronem Koła jest św. Kazimierz, Królewicz Polski.

§ 11. Koła diecezjalne automatycznie tworzą Związek księży abstynentów z tymczasową siedzibą w Poznaniu.

§ 12. Główny Zarząd Polskiego Związku Księży Abstynentów składa się z delegatów poszczególnych Kół diecezjalnych. Zarząd zbiera się z okazji polskich kongresów przeciwalkoholowych i wybiera z pośród siebie Wydział Wykonawczy, składający się z prezesa, sekretarza i ich zastępców i skarbnika na lat trzy.

§ 13. Zarząd Główny utrzymuje łączność wśród kół diecezjalnych, uchwala Statut związkowy i oznacza wysokość składek na cele związkowe. Wydział Wykonawczy zdaje Zarządowi i członkom sprawę ze swych czynności z okazji kongresu przeciwalkoholowego.

§ 14. Zarządowi Głównemu przysługuje prawo kooptowania delegatów dla tych Kół diecezjalnych, które są nieczynne, lub zaniechały wyboru delegatów.

§ 15. Patronem Związku jest św. Jan Chrzciciel.

UWAGA. Poleca się członkom ofiarowanie codziennie Nony z Brewjarza w intencji Koła i odmówienie po Mszy św. nast. modlitwy odpustowej Piusa X:

*„Deus, Pater Meus, ad ostendendum meum erga Te amorem, ad reparandum honorem Tuum sauciatum, ad obtinendam salutem animarum, firmiter*

*statuo hac die neque vinum neque siceram nec alium potum inebriantem sumere, hanc Tibi mortificationem offero in unione sacrificii Filii Tui, Jesu Christi, qui quotidie sese ad gloriam Tuam immolat in altari. Amen.*

300 dni odpustu raz na dzień, Pius X. 29. III. 1904.

---

*Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszemu Ks. Arcybiskupowi*

***Edwardowi Roppowi,***

*Arcybiskupowi-Metropolicie Mohylowskiemu, b. PASTERZOWI DIECEZJI WILEŃSKIEJ w iej najcięższych chwilach życia, Pierwszemu, Który dał potężny impuls do akcji katolicko-społecznej w kraju, w XXV-tą ROCZNICĘ wyniesienia Jego do Pełności Kapłaństwa — składa hołd i życzenia, ut Deus Optimus Maximus incolumem Eum servet ad multos annos!*

**Redakcja.**

---

## ARCHIDIOECESANA.

*Wilno, dn. 5 czerwca 1927 r.*

W czasie wizytacji kanonicznej J. E. Arcypasterza naszego nie jeden z nas słyszał, jak Najprzewielebniejszy Arcypasterz wielki nacisk kładzie na należyte zachowanie się wiernych w kościele, na cmentarzu i wogóle na miejscach poświęconych. Czy to w przemówieniu powitalnym czy też przy innej okazji Czcinajdostojniejszy Arcypasterz nie opuści sposobności, żeby o tem nie przypomnieć wiernym, a czyni to na mocy obowiązków wizytacyjnych, jak również ze względów ściśle rzeczowych.

Kościół — to miejsce święte. Innym całkiem powinno być zachowanie się człowieka tu, niż w lokalu, do spraw świeckich przeznaczonym. Tu miejsce na rozmowę z Bogiem, na wniknięcie w duszę, wejrzenie w sumienie. To wszystko wymaga spokoju, ciszy i takiej tylko rozmowy, i takiego aktu, który do tego wszystkiego, co Boże i co duchowe całą istotę ludzką skierowuje.

Wzgląd religijno-wychowawczy zresztą wymaga takiego zachowania się. Chodzi o nauczanie człowieka przestawania z Bogiem, o przyzwyczajenie umysłu do pamięci na obecność Boską. Całe życie odrywa go od tej myśli. Niechże więc ten krótki pobyt w kościele wprowadzi go w żywszy kontakt z Bogiem.

Te motywa, jak i wiele innych, skłaniają, oczywiście, J. E. Księdza Arcybiskupa do poruszania tego tematu, jak również do ścisłego przestrzegania przepisów i myśli Kościoła w tej sprawie przez Niego Samego.

Dla nas jest to *mot d'ordre.* Sami powinniśmy tak urządzić nasze świątynie, nawet pod względem czysto zewnętrznych akcesorjów, żeby nic pobożnego skupienia i modlitewnej ciszy nie przerywało, wszelkie nabożeństwa tak odprawiać, żeby nic w nich — czy to w zachowaniu się, czy w śpiewie, czy w mowie, nie było takiego, coby mogło razić, przerywać modlitewny nastrój.

Sami wreszcie powinniśmy uczyć wiernych *verbo et exemplo.* A więc stanowczo uporządkować swe własne zachowanie się—

usunąć wszelkie rozmowy w kościele, pogadanki w zakrystji, hałaśliwe upominania służby i t. p.

A nadto przystąpić do nauczania parafjan o należytym zachowaniu się w kościele, przy czynnościach świętych, jak np. ślubach i chrztach, i na miejscach poświęconych.

Do wygłoszenia nauki o zachowaniu się w kościele najlepiej nadaje się rocznica poświęcenia kościoła, obchodzona w archidiecezji naszej w XXII niedzielę po Świątkach.

Atoli jedna nauka, na której zresztą nie wszyscy parafjanie będą obecni, wystarczyć nie może. Dlatego to J. E. Ksiądz Arcybiskup na jednej z konferencyj powizytacyjnych wyrazić raczył życzenie, aby przynajmniej ze cztery nauki na ten temat zostały wygłoszone.

Przy sposobności postaramy się szczegółowiej omówić treść tego rodzaju nauk. Na ten raz rzucamy tylko hasło ogólnikowe, znane wszystkim — *sancta sancte.* Od siebie zacznijmy wprowadzać prawdziwy kult świątyń i miejsc poświęconych, a wtedy i do nauki będziemy lepiej przygotowani.

*X. W. L.*

**Przerwa w wizytacjach kanonicznych.** — Dn. 1 czerwca została zakończona wiosenna serja wizytacyj kanonicznych. — J. E. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita 1-go czerwca powrócił do Wilna. Przerwa trwała do 7-ego czerwca. W tym czasie Arcybiskup wyjeżdżał w sprawach archidiecezji do Warszawy. — Dn. 7 czerwca zrana wyjechał na dalszą wizytację tym razem do powiatu święciańskiego. Wizytacja rozpoczęła się od Podbrodzia, trwać będzie do końca czerwca.

**Przygotowania do koronacji Obrazu M. B. Ostrobramskiej.** — Restauracja Obrazu Matki Boskiej już skończona. Obecnie prowadzone są roboty nad zabezpieczeniem Obrazu tudzież nad wykończeniem koron, które wykonywa firma złotniczo-jubilerska p. Gorzuchowskiego w Wilnie. Korony będą zrobione ze szczerego złota 919 próby, ogólnej wagi 3 kilogr. Szata jest już prawie gotowa i będzie założona tak, żeby nie dotykała Obrazu. — Udział cechów i poszczególnych ich członków w pracach przygotowawczych do uroczystości koronacyjnych jest wybitny, bądź to w ogólnych pracach Komitetu Wykonawczego Koronacyjnego w poszczególnych jego sekcjach, bądź też w pracy niektórych członków około koronacji Obrazu. Prace stolarskie zostały wykonane przez starszego cechu stolarzy, pana M. Oszurkę. Ostatnio cech ślusarzy wystąpił z propozycją wykonania do Obrazu specjalnej metalowej szafy pancernej, zabezpieczającej od ujemnych wpływów atmosferycznych. — Komitet Koronacyjny intensywnie pracuje nad ceremonjałem oraz nad przygotowaniami do przyjęcia gości i pielgrzymek. Obecnie już ustalono, że uroczyste przeniesienie Obrazu Cudownego do Bazyliki nastąpi w dniu 1 lipca, gdzie Obraz umieszczny będzie w kaplicy Imienia Maryi. Jednocześnie ze Mszą przed portykiem Bazyliki odbędą się Msze św. celebrowane przez księży Biskupów na placach: Łukiskim i Orzeszkowej. Na Łukiszkach skupione będą pielgrzymki litewskie, a więc kazania i śpiewy odbędą się w języku litewskim. Nabożeństwa we wszystkich trzech punktach rozpoczną się punktualnie o godz. 10-ej rano. Postanowiono też wybrać i zarezerwować na wszelki wypadek jeszcze jeden plac, o ile napływ pielgrzymek będzie nadspodziewany. — Ze wszystkich krańców Rzeczypospolitej zapowiadają się b. liczne pielgrzymki. Zapowiedziana jest również pielgrzymka z Łotwy pod wodzą Biskupa-Sufragana, J.E. Ks. Rancana.— Dla rozmieszczenia rzesz pątników Komitet Koronacyjny projektuje urządzenie kilku obozów z namiotów na przedmieściach miasta: Pole Wyścigowe, Góra Trzykrzyska, Pióromont, Porubanek, w okolicy Zwierzyńca i Snipiszek i t. p. — Ministerstwo Komunikacji, przyznało przyjeżdżającym na uroczystości, związane z Koronacją Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, ulgi przejazdowe w wysokości 33,5% dla jazdy tam i z powrotem. Ulgi będą stosowane przez kasy biletowe na podstawie zaświadczenia wydanego przez Komitet organizacyjny, któremu Ministerstwo Komunikacji przesłało odpowiedni wzór zaświadczenia. W rozporządzeniu do Dyrekcji Kolejowej Ministerstwo Komunikacji poleca w okresie uroczystości

koronacji wzmocnić składy pociągów osobowych, a zarazem podnieść ogólny nadzór nad prawidłowym ruchem pociągów i poleca zarazem pouczyć drużyny konduktorskie, by te informowały i udzielały wyczerpujących odnośnie ruchu pociągów informacyj, jadącym na uroczystości koronacyjne pątnikom. — Władze wojskowe zamierzają wydelegować do wzięcia udziału w uroczystościach koronacyjnych Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej te pułki wileńskie, które na swych sztandarach noszą wizerunki Matki Najśw. Ostrobramskiej, czyli 23 p. uł., 13 p. uł. i 85 p. p. — Kinematograf miejski na czas koronacji wystawi operę Moniuszki p. t. „Widma", zaś chóry mieszane pod dyr. prof. Ludwiga wykonywać będą Litanję Ostrobramską. Kina „Helos" wyświetlać będzie obraz p. t. „Watykan", „Lux" — cały szereg obrazów o treści poważnej. „Jutrzenka" — produkować będzie obraz „Męczeństwo chrześcijan", a kino kolejowe wyświetli film p. t. „Lourdes". Kinematografy: „Piccadily" i „Eden" demonstrować będą obrazy o treści historycznej. — Ostatnio podniesiony został projekt urządzenia Wystawy Ostrobramskiej, którąby objęła nietylko już istniejącą bibljografję, ale również wszelkiego rodzaju pamiątki związane z kultem i historją Cudownego Obrazu, a więc: dewocjonalja, reprodukcje obrazów, stare sztychy, różne pamiątki i t. p. Zorganizowaniem wystawy zająć się ma specjalna sekcja wystawowa Komitetu z dyrektorem bibljoteki uniwersyteckiej, dr. Ryglem, na czele.

**Restauracja kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej.** — Obecnie przystąpiono do gruntownej restauracji kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej.

**Sprawa zwrotu kościoła oo. franciszkanów w Wilnie.** — Sprawa zwrotu kościoła franciszkańskiego o tyle posunęła się naprzód, że uznano, iż należy niezwłocznie wystąpić z wnioskiem do Rządu o asygnowanie odpowiednich kredytów na budowę nowocześnie urządzonego lokalu Archiwum Państwowego w Wilnie i w ten sposób zwolnić mury pofranciszkańskie od aktów archiwalnych.

**Dom Ludowy.** — Dnia 17 maja pod przewodnictwem J. E Księdza Biskupa-Sufragana Michalkiewicza odbyło się posiedzenie Zarządu Chrześcijańskiego Domu Ludowego, poświęcone sprawie nabycia na własność za sumę około 8 tys. dolarów posesji przy zaułku Metropolitalnym. Sprawę nabycia należy uważać za ostatecznie postanowioną.

**Liga Katolicka.** — Dnia 17 maja odbyło się posiedzenie Tymczasowego Komitetu Ligi Katolickiej archidiecezji wileńskiej, na którym ukonstytuował się zarząd Ligi w osobach: ks. poseł, szambelan papieski, Ignacy Olszański — prezes; prof. U. S. B. A. Bossowski — vice-prezes; prezes p. Jan Popowicz sekretarz i dyrektor, p. Stanisław Białas — skarbnik. Na posiedzeniu tym uchwalono Statut i skierowano go do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla legalizacji. — Dn. 26 maja w Sali Miejskiej odbył się pierwszy wiec Ligi Katolickiej przy b. licznym udziale publiczności.

**Łysków.** — W Łyskowie, niegdyś siedzibie xx. misjonarzy, po kasacie klasztoru w 1866 r. kościół został zabrany na cerkiew, a majątek z zabudowaniami przeszedł na własność duchowieństwa prawosławnego, które zwykłemi sobie metodami, przy pomocy policji, przystąpiło wnet do krzewienia prawosławja i rusyfikacji kraju. Należało tej zgubnej dla kraju i ludności robocie postawić tamę, i oto — rodzina prawdziwie katolicka i polska pp. Dziekońskich hojną ofiarę zainicjowuje sprawę budowy kościoła. Nowa świątynia w roku 1913 była już doprowadzona do takiego stanu, że można było odprawiać w niej nabożeństwa. Wojna zmiotła to, co było obce. Katolicy powrócili do swej dawnej świątyni. Wypadałoby, żeby i dawni pracownicy przy niej, xx. misjonarze, również powrócili i rozpoczęli pracę. Niestety, to się nie stało, pomimo, że pracy tu jest wiele. Przez kilka lat wojny, niedokończony kościół nowy doszedł do ruiny, a dawny, po „prawosławnym" pastwieniu się nad nim, wymaga gruntownego remontu. Parafja, niestety, mała i niezamożna, nie może wszystkiemu podołać. Ci zaś, coby mogli, nieraz nawet pomimo wykształcenia, nie mają tyle poczucia reli-

gijnego i patrjotycznego, żeby sprawie dopomóc. Dobrzeby było, gdyby przynajmniej nie przeszkadzali. Jeden p. Albin Dziekoński, właściciel Mogilowców, jak przystało na prawego polaka i katolika, śpieszy z bardzo wydatną pomocą. Przy kościele i probostwie prowadzone są obecnie rozmaite roboty konserwacyjne. Otóż, p. Dziekoński na cały rok zaofiarował proboszczowi łyskowskiemu cały materjał drzewny ze swoich lasów. Tak hojna ofiara zasługuje na uznanie i podziękę serdeczną.

---

## Z życia katolickiego po całym świecie.

---

**Rzym i Włochy.** — 6 maja obchodzono w Watykanie rocznicę słynnego „Sacco di Roma", bohaterskiej obrony Klemensa VII przez Gwardję Szwajcarską. Po nabożeństwie i audjencji, udzielonej przez Ojca św. komendantowi, zostały rozdane medale pamiątkowe żołnierzom gwardji. — Statua św. Teresy od Dzieciątka Jezus — dar karmelitanek z Lisieux, została umieszczona w ogrodach watykańskich. Dn. 17 maja odbyło się w obecności Ojca św. uroczyste jej odsłonięcie. — Dn. 19 maja r. b. w Colosseum został ustawiony krzyż, wyrzucony niegdyś przez masońskie rządy Rzymu. Na uroczystości była obecna królowa z książętami i księżniczkami, minister oświaty, gubernator Rzymu, rektor uniwersytetu i niezliczone tłumy publiczności. Po odsłonięciu krzyża wszyscy obecni uczcili Go przez przyklęknięcie. — Dn. 8 kwietnia b. r. odbyło się w seminarjum duchownym w Treviso uroczyste zakończenie procesu informacyjnego w celu beatyfikacji ś. p. Piusa X. Proces zaczął się dnia 10 września 1923 roku w Treviso. W r. 1923 odbyło się 10 posiedzeń, w r. 1924 — 88 i w 1925 — 7. Cały zebrany materjał skontrolowano na 16-tu posiedzeniach w Treviso. Świadków przesłuchano 16 z Riese, gdzie się Pius X urodził, 12 z Tombola, gdzie Pius X był wikarym, 7 z Salzano pod Wenecją, gdzie był proboszczem. Potem przesłuchano 10 członków seminarjum duchownego w Treviso, trzech innych księży i pięć osób cywilnych. Materjał procesu informacyjnego, ujęty w 1732 poszczególnych sprawozdaniach i 305 załącznikach, opublikowany zostanie po zamknięciu procesu przez Wikarjat Generalny w Rzymie.—Dn. 31 maja Ojciec św. Pius XI obchodził 70 rocznicę swoich urodzin. Dało to okazję całemu światu katolickiemu i niekatolickiemu do złożenia Mu hołdu.—Tegoż samego dnia obchodził 50-lecie kapłaństwa Kardynał Piotr Gasparri, Sekretarz Stanu Ojca św.. — We Włoszech rozpoczęto akcję za przywróceniem spokoju niedzielnego z całą surowością.

**Francja.** — We Francji organizują się katolicy w obronie ścisłego świętowania niedzieli. Strasburska „Féderation régionale des employés" wydała odezwy i rezolucje oraz zebrała masowe podpisy, by zwartemi szeregami bronić świętowania niedzieli. — Nowy biskup w Ajaccio Mgr. Jan Rodié ma dość ciekawą przeszłość. Urodził się w r. 1879. Po świetnym ukończeniu studjów w Szkole Politechnicznej, potem wojskowej w Fontainebleau został oficerem kolonjalnych wojsk i przybywał w Annam i Tonkinie do r. 1905. W tym roku porzucił służbę wojskową, a w następnym wstąpił do seminarjum św. Sulpicjusza w Paryżu. W r. 1910 otrzymał święcenia kapłańskie w Frejus. Pracował niezmiernie intenzywnie w Stowarzyszeniach młodzieży, pełniąc równocześnie obowiązki wikarjusza katedralnego. Przyszła wojna. Ks. Rodié stanął 2 sierpnia 1914 r. w szeregach. Odbył kampanję w Belgji i nad Marną. W r. 1915 awansował na kapitana; ciągle na froncie, w r. 1916 walczył nad Sommą, w 1917 r. w Chemin-des-Dames, w 1918 r. w obronie Reims. W uznaniu bohaterskich zasług otrzymał krzyż wojenny, trzy pochwały dowództwa, wreszcie krzyż Legji honorowej. Wojna, zajęcie tak niezgodne z urzędem kapłańskim, nie wystudziły jego ducha apostolskiego i duszpasterskiego. Powierzono mu rektorat małego seminarjum w Hyéres. Na tem stanowisku zastała go nominacja na biskupa. — W ostatnią niedzielę maja roznosiciele gazet sprzedawali najnowszy numer *Action française* przed katedrą w Meaux. Ks. Biskup,

wyszedłszy z katedry w stroju biskupim, ogłosił w otoczeniu duchowieństwa uroczyście ekskomunikę na roznosicieli gazet *Action francaise*. — W Vancouleurs odbędzie się w 1929 roku, jako w 500 rocznicę wyjazdu Joanny d'Arc z Vancouleurs na odsiecz Orleanu, poświęcenie nowej bazyliki, nad której budową prace trwają od lat 15 tu. — W dniach od 1-go do 7-go sierpnia r. b. odbędzie się w Nancy katolicki tydzień socjalny; głównym tematem obrad będzie aktualna kwestja: „Kobieta w społeczeństwie". — W kościele św. Franciszka Ksawerego w Paryżu odbył się wielki koncert kościelny, z którego dochód przeznaczono na utrzymanie dziennikarzy katolickich. Poseł x. Bergey skreślił w przekonywujących słowach położenie dziennikarzy, którzy, poświęcają się dla sprawy katolickiej przeżywać nieraz muszą ciężką dolę.—Niedawno odbudowana została główna nawa katedry w Reims, zburzonej w r. 1914 i nast. przez Niemców. Dnia 25 maja b. r. odprawiona została we wspaniałej świątyni pierwsza Msza św. od czasów wojny.—Ludność katolicka Alzacji i Lotaryngji broni się energicznie przeciw laicyzacji i wprowadzeniu t. zw. szkoły jednolitej. W Clermont na zgromadzenie, zwołane w tym celu, przybyło 16.000 osób. Manifestacje mają na celu nietylko samoobronę, ale i pracę nad odrodzeniem życia chrześcijańskiego.

**Niemcy.** — Arcybiskupia Kurja kolońska zakazuje duchowieństwu archidiecezji kolońskiej prowadzenia przedsiębiorstw handlowych i zwraca się również przeciw uprawianiu handlu przez niektóre niemieckie stowarzyszenia kapłańskie, zniechęcające rodzime warstwy kupieckie, które i tak ciężko walczyć muszą o egzystencję.

**Szwajcarja.** — W walce z niemoralnością pierwsza wystąpiła Szwajcarja. Wszelkie sztuki filmowe i obrazy sceniczne muszą przechodzić przez kontrolę rządu, nadto te ostatnie nie mogą być wywieszane w miejscach dostępnych dla młodzieży, chyba, że cała sztuka jest dla młodzieży pozwolona. Wszelkie gorszące maskarady, przedstawianie osób stanu duchownego i naśladowanie ich czynności ulegają surowej karze. Młodzież szkolna nie ma dostępu na publiczne zabawy. W poście, w adwencie, także we wszystkie święta i wigilje świąt czy niedziel nie wolno urządzać tańców publicznych.

**Belgja.** — Mimo, że socjalistyczne i radykalne większości w radach gminnych starają się na każdym kroku szkodzić szkołom katolickim, to jednak katolicy gotowi są podjąć się wszystkich ciężarów, związanych z utrzymaniem lokalów szkolnych, dostarczaniem książek, oświetlaniem i ogrzewaniem sal, byle tylko zapewnić istnienie szkołom katolickim. — W Louviere w Belgji odbył się trzeci społeczny tydzień badań chrześcijańskiej młodzieży robotniczej, z udziałem 375 delegatów.

**Anglja.** — W Anglji utworzono nową Ligę apostolską celem doprowadzenia Anglików do powrotu na łono Kościoła katolickiego. — Sir Austen Chamberlain, zapytany na posiedzeniu Izby Gmin, czy dalsze utrzymywanie poselstwa brytyjskiego przy Watykanie należy uważać za wyraz obecnej polityki rządu w stosunku do Stolicy Świętej, odpowiedział potakująco. P. Chamberlin dodał, że rząd nie ma zamiaru znieść swego przedstawiciela przy Watykanie. Poseł brytyjski przy Stolicy Apostolskiej akredytowany został wprawdzie w okresie trudnej sytuacji międzynarodowej, lecz odwołanie jego obecnie mogłoby, zdaniem ministra, być poczytane przez Watykan za akt obraźliwy. „Pominąwszy zapatrywania osobiste na Kościół rzymski, przyznać trzeba, że niewątpliwie głowa tego Kościoła reprezentuje olbrzymią siłę we wszystkich częściach świata i że do Kościoła tego należy wiele miljonów poddanych brytyjskich". — W ostatnich trzech miesiącach przeszło na katolicyzm 5 duchownych „anglo-katolickich". Wszyscy pięciu zajmowali wybitne w anglikańskim kościele stanowiska. Jeden z nich jest synem lorda Luidray, para Szkocji

**Irlandja.** — Licząca 10.000 członków „Catholic Truth Society" w Irlandji, zdołała doprowadzić do skutku państwową komisję do zwalczania pornografji i brudnej literatury.

**Szwecja.** — Wprowadzony do Szwecji w r. 1527 przez Gustawa Wazę protestan-

tyzm zburzył cywilizacyjne osiedla, jakiemi były klasztory i zawzięcie prześladował katolików. Podczas gdy jeszcze w w. 18-ym zmuszono wikarjusza apostolskiego Mgr. Ostera do opuszczenia Szwecji, to już w połowie 19-stulecia Mgr. Strudach zaczął apostolstwo, wzniósłszy pierwszą kaplicę katolicką. Obecnie w tym 6-ciomiljonowym kraju młody Kościół katolicki liczy 16 księży, 8 stacyj misyjnych, 3.400 wyznawców, 5 szkół. Rozwojowi katolicyzmu sprzyja fakt, że księżniczka Astryda wyszła zamąż za belgijskiego następcę tronu, katolika, a król szwedzki zbliżył się do Watykanu. Luteranizm jak każda inna sekta, ulega rozkładowi pod wpływem idei modernistycznych.

**Rumunja.** — Według doniesień rzymskiego korespondenta katolickiego dziennika „Nemseti Ujsag", rumuński minister wyznań religijnych, Goldis, przebywał przez pewien czas w Rzymie i podpisał konkordat Rumunji z Watykanem. Informacja ta, zdaje się, pochodzi ze źródeł całkowicie godnych zaufania.

**Czechosłowacja.** — W Czechosłowacji powstał nowy zakon pod wezwaniem świętego Michała, celem zorganizowania i propagandy katolickiej prasy. Zakon ten zamierza nietylko rozszerzać pisma katolickie już istniejące, ale także zakładać nowe. — Organ czeskich husytów i protestantów „Kostnickie Listy" agituje przeciw nauczaniu religji w szkołach i spodziewa się pomocy ze strony partji agrarnej i innych partyj. Wpłynięcie na socjalistów uważają „Kostnickie Listy" za zbyteczne, gdyż socjaliści z zasady zwalczają nauczanie religji w szkołach. — W dniach od 20—24 lipca odbędzie się w Welehradzie zjazd unjonistyczny, poświęcony sprawie unji kościoła wschodniego z Kościołem rzymsko-katolickim. Na zjeździe tym będzie obecna delegacja polska pod przewodnictwem J. E. Księdza Biskupa Przeździeckiego. — Korespondent rzymski dowiaduje się, że rokowania rządu czechosłowackiego z Watykanem rozwijają się nader korzystnie. Przed tegorocznym świętem Husa nie dojdzie do żadnego definitywnego załatwienia kwestji spornej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie przewlekły konflikt zlikwidowany w ten sposób, że władze czechosłowackie nie będą brały na przyszłość oficjalnego udziału w uroczystościach ku czci Husa.

**Rosja.** — W szpitalu w Winnicy zmarł w styczniu br. ks. Antoni Dołęga-Kelus, proboszcz w Gniewaniu, były wikarjusz kijowski, przeżywszy lat 55. Zmarły wskutek prześladowań bolszewickich dostał obłędu i w ciężkich warunkach dokończył męczeńskiego żywota.— W tym samym mniej więcej czasie zmarł ks. Wincenty Rubikas, przeżywszy lat 59, długoletni proboszcz w Pulinach, diecezji żytomierskiej. Był to kapłan wielkiej gorliwości i nieustraszonej odwagi. Mimo prześladowań i ustawicznych represyj, do ostatniej chwili wytrwał na stanowisku, w ten sposób manifestując swoje przywiązanie do Kościoła i miłość do oddanego pod swoją pieczę ludu. — Najstraszniejszym więzieniem w Rosji sowieckiej jest tak zwany „Obóz koncentracyjny dla więźniów politycznych", znajdujący się nad Północnym morzem, na wyspach Sołowieckich. W „obozie" sołowieckim odsiaduje „karę" sporo tak zw. „biełogwardzistów", oraz pewna ilość księży katolickich. Prawie wszyscy więźniowie są zakuci w kajdany. Cele są przeważnie piwnicami więziennemi, z małemi otworami zamiast okien, a często i bez nich. Z księży katolickich, uwięzionych tam bez żadnego wyroku sądowego, znajdują się: Zieliński, Sokołowski, Fiedorowicz, Sławiński, Krawczuk, A. Wasilewski, J. Trojga, M. Szawdinis i P. Chomicz.

**Chiny.** — Pocieszającym momentem wśród zawieruchy wojennej w Chinach była uroczystość, z jaką sześciu konsekrowanych w Rzymie biskupów przyjęto w ojczyźnie. W Szanghaju odbyły się dwie potężne manifestacje, mianowicie jedna kościelna, w czasie której każdy z biskupów celebrował w jednym z kościołów miejskich, a wierni licznie przystępowali do Komunji św., druga manifestacja, świecka, w czasie której biskupi wskazywali na doniosłość faktu, że nowy episkopat chiński składa się z krajowców i w szczególny sposób dziękowali misjo-

narzom europejskim za wykształcenie miejscowego kleru.

**Japonja.** — Poseł japoński w Londynie J. Matsui, przeszedł na katolicyzm, a wraz z nim wielu japońskich studentów i jeden z profesorów. — W japońskim mieście Jamaguszi odbyło się poświęcenie pomnika św. Franciszka Ksawerego, Apostoła Azji Wschodniej. W uroczystościach brali udział przedstawiciele rządu japońskiego. Prezes rady ministrów, ministrowie sprawiedliwości i oświecenia publicznego wysłali na ręce Superiora, ks. Villion T. J., telegramy gratulacyjne.

**Meksyk.** — Do Nogates (Arizona, Stany Zjednoczone) przybyli biskupi Aguirre i Polomar, wypędzeni w ostatnich dniach z Meksyku. Taki sam los spotkał arcybiskupa Fritszlera, który jest szóstym z wydalonych biskupów, podczas gdy siedmiu innych internowano, albo uwięziono, sześciu zaś się ukryło. O pozostałych czterech biskupach niema żadnych wiadomości. Można, niestety, przypuszczać, że ci arcypasterze są wstrzymani od wykonywania swego pasterskiego urzędu.

## Z życia Katolickiego w Kraju.

**Archidiecezja warszawska.** — Specjalna komisja papieska, na której czele stoi biskup podlaski, x. Przeździecki, otrzymała już od papieża instrukcję co do rokowań o wykonanie konkordatu i załatwienie spraw, dotąd nieuregulowanych. Dlatego też w najbliższym czasie zostaną podjęte narady z komisją rządową, na której czele stać będzie min. Dobrucki. — Wobec okólnika ministra oświaty i wyznań religijnych p. Dobruckiego z dn. 28.IV. Nr. 9. Prez. 741927 o popieraniu YMKI, księża prefekci Koła warszawskiego, zebrani dnia 17 maja na posiedzeniu zwyczajnem zwrócili się do Zarządu Głównego Kół księży prefektów: 1) z oświadczeniem, że jako kapłani czują się obowiązani w sumieniu, stosować się do wskazań Stolicy Apostolskiej, wyrażonych d. 5.XI.20 r., a potępiających działalność stowarzyszenia Y. M. C. A., jak również do listu pasterskiego J. Em. ks. kard. Kakowskiego, a ogłoszonego dnia 2.IV. b. r. dla obrony duszy naszej młodzieży przed zakusami na nią wpływów protestanckich i międzynarodowych stowarzyszeń Y. M. C. A, i 2) z prośbą, ażeby ich oświadczenie zechciał zakomunikować innym Kołom księży prefektów, oraz władzy duchownej. Uchwałę tę przyjęto jednomyślnie bez dyskusji. — Zupełnie nieoczekiwaną i niespodziewaną wiadomość przyniosła prasa stołeczna, że znany i ceniony biblista, jezuita, ks. Władysław Szczepański, zmarł 30 maja r. b. w Insbrucku. Ś. p. ks. Szczepański urodził się w r. 1877. Wstąpiwszy do Zakonu Tow. Jezusowego w roku 1891, kształcił się w Krakowie, Insbrucku i Beyrucie (w Syrji), poczem osiadł w Rzymie, gdzie w krótkim już czasie zwrócił na siebie uwagę cennemi pracami z zakresu Pisma św., egzegezy i archeologji biblijnej. Pisał w języku łacińskim, włoskim, polskim, niemieckim i francuskim. Stał się u nas znanym nowym przekładem Ewangelji i Dziejów Apostolskich. Skrypturystyka poniosła bardzo dotkliwą stratę. — Staraniem działaczów chrześcijańskich i społecznych dzielnicy wolskiej, w sali reprezentacyjnej tramwajarzy na Woli, odbyła się uroczysta akademja ku czci Ojca św. z racji 70-ej rocznicy Jego urodzin. Na akademję, poza dwoma tysiącami osób, przybyli J. E. Ksiądz Kardynał Lauri, J. E. Ksiądz Kardynał Kakowski, dyr. Kühn, liczni przedstawiciele duchowieństwa. Na całość programu złożyły się: przemówienie d-ra Gołąba, popisy orkiestry tramwajarzy, chóru młodzieży I gimn. miejskiego, deklamacja chóralna dziatwy ze szkoły powszechnej Nr. 140 i chóru parafji św. Wojciecha. Akademję zakończył pokaz filmu „Od zmroku katakumb do cudów Watykanu“. J. E. Ksiądz Kardynał Lauri, opuszczając salę, podziękował organizatorom za urządzenie tej podniosłej uroczystości. — W niedzielę dnia 12 b. m. Pronuncjusz Apostolski J. E. Ksiądz Kardynał Lauri wyrusza z Warszawy do Rzymu, gdzie otrzyma z rąk Ojca św. kapelusz kardynalski. — Rektorem Uniwersytetu Warszawskiego na rok 1927/8 został wybrany ks. prof. Szlagowski. — Dnia 8 czerwca z racji 25-lecia prekonizacji biskupiej J. E.

Ks. Arcyb. Roppa w kościele św. Aleksandra odbyło się uroczyste nabożeństwo, które celebrował biskup piński, J. E. Bp. Łoziński, kazanie wygłosił profesor Uniwersytetu Stefana Batorego ks. Falkowski. Arcybiskup Ropp udzielił błogosławieństwa apostolskiego, a ks. Około-Kułak odczytał breve papieskie, zawierające nominację Arcybiskupa na asystenta tronu papieskiego.

**Archidiecezja poznańska.** — Dnia 29 maja odbyła się w Poznaniu uroczystość konsekracji J. E. Ks. Biskupa Radońskiego. Aktu konsekracji dokonał podczas nabożeństwa Ks. Prymas J.E. Kard. Hlond. Na uroczystość przybyli również przedstawiciele władz z wojewodą poznańskim Bnińskim i prezydentem miasta Ratajskim na czele. — Pod protektoratem J. Em. Księdza Kardynała Prymasa Hlonda odbędzie się w Poznaniu w dn. 28.9. — 2.10. r. b. Akademicki Zjazd Misyjny i tumulacja zwłok Księdza Kardynała Ledóchowskiego. Na zebraniach plenarnych wygłoszą najwybitniejsi misjologowie świata następujące referaty: Ksiądz Biskup Baudrillart „Praca misyjna Kościoła katolickiego w świetle historji“, Ksiądz Arcybiskup de Guebriant—„Wędrówka przez pola misyjne“, ks. prof. Schmidlin—„Misje a wiedza“, O. Charles T. J. — „Misje a akademicy“, ks. profesor Bertini, sekret. gen. Propagandy Wiary — „Nowe obowiązki względem misyj według encyklik papieskich“. W języku polskim wygłoszą referaty: ks. dr. Likowski — „Dzieje misyjne Polski“, O. Kosibowicz T. J. — „Społeczne i kulturalne znaczenie misyj“, Ksiądz Biskup Okoniewski— „Znaczenie misyj w dobie obecnej“, O. Woroniecki O. Pr. — „Udział Polski w dziele misyjnem“. Kazanie nad zwłokami Księdza Kardynała Ledóchowskiego, byłego Prymasa Polski i Prefekta Kongreg. Propagandy, wygłosi Ksiądz Biskup Lisiecki. Przewidziane są: wystawa misyjna, oratorjum, wieczory filmowe, bankiet na cześć gości zagranicznych i wycieczki na prowincję. — Pod protektoratem J. Em. Księdza Kardynała Prymasa Augusta Hlonda odbędzie się w Inowrocławiu 25—26 czerwca r. b. (sobota i niedziela) VIII Zjazd Katolicki, który będzie miał charakter eucharystyczny. Na czele Komitetu Wykonawczego stanęli: prezes Ligi Katolickiej p. profesor dr. Gantkowski i sekretarz jeneralny Ligi Katolickiej ks. Józef Prądzyński. Komitetowi miejscowemu przewodzą: ks. radca Kubski i ks. Bolesław Jaśkowski, sekretarzem jest p. referent Władysław Juengst (Inowrocław, ulica Królowej Jadwigi 11, II p.).

**Archidiecezja lwowska.** — Ostatniemi czasy we Lwowie odbyły się dwa wielkie wiece: jeden w domu katolickim, a drugi w sali ratuszowej. Wiece wyniosły rezolucje przeciwko prześladowaniom Kościoła w Meksyku, w sprawie małżeństw, święcenia niedzieli i przeciw okólnikowi ministra Dobruckiego.

**Archidiecezja krakowska.** — Z wielką uroczystością obchodzono w Krakowie i całej archidiecezji 36 rocznicę encykliki „Rerum novarum“. W czasie obchodu wygłoszono wielką ilość referatów i przemówień, które jasno określiły program akcji społeczno-chrześcijańskiej. — J. E. Książe-Metropolita Sapieha zakupił dla organizacyj katolickich wielki dom przy ul. Wolskiej Nr. 6. Od 1-go czerwca r. b. w tym domu zaczęły urzędować: Liga Katolicka, dwa Związki młodzieży męskiej i żeńskiej, Związek Komitetów parafjalnych i Komitet Ochronek. — W Bazylice Metropolitalnej na Wawelu, w niedzielę, dn. 12 czerwca, odbędzie się konsekracja J. E. Księdza Biskupa D-ra Stanisława Rosponda.

**Diecezja włocławska.** — Dnia 7 i 8 maja odbył się we Włocławku staraniem Sekr. Generaln. Zlot młodzieży katolickiej z diecezji Włocławskiej, na który przybyło 700 delegatów.

---

## Z piśmiennictwa.

**Rekolekcje miesięczne dla kapłanów.** Do numeru 4 *Wiadomości Archidiecezjalnych Wileńskich* został dołączony dodatek: *Rekolekcje miesięczne dla kapłanów*, podpisany przez ks. Rutkowskiego. Przy końcu jest zapowiedź od wydawnictwa, że *Rekolekcje* te będą się ukazywały co miesiąc.

Chyba mało kto, jak niżej podpisany, tak się szczerze ucieszył z tej zapowiedzi.

Nasamprzód dlatego, że praktyka ta jest, była i pozostanie nieźmiernie pożyteczną dla każdego chrześcijanina wogóle, a dla kapłanów w ich życiu i pracy duchowej, tak nad swoją duszą, jak i nad duszami jego parafjan w szczególności. Powtóre, i to głównie dlatego, że o praktykach tego rodzaju, dotyczących naszego uświętobliwienia, a przez nas—naszego ludu, w czasach powojennych naogół bardzo mało się mówi, a jeszcze mniej się pisze.

Mówią i piszą nowocześni działacze o wszystkim: o pracy społecznej wszelkiego rodzaju i gatunku, o stowarzyszeniach młodzieży męskiej i żeńskiej, o kółkach rolniczych, kółkach gospodyń wiejskich, o współdzielniach, kooperatywach, „druhach" i „druhnach", sportujących i tańczących do 8-ej rano, o dzieciach początkowo dokarmianych, a potem składających „swe ofiary" na misje katolickie, o polityce, ekonomji i t. d. bez końca, a jakoś dziwnie zapomina się o tem Jezusowem *unum necessarium..*, *quaerite primum regnum Dei... Quid enim prodest homini, si mundum universum lucretur...*

Otóż, kiedy się widzi i czyta rzeczy, napisane w duchu Ewangielji J. Chrystusa, w rodzaju *Rozmyślań na rekolekcje miesięczne*, o których tu mowa, raźniej jakoś i weselej człowiekowi staje się na duszy, bo się myśli, że są przecież ludzie, którzy i o tych rzeczach pamiętają, rozmyślają, a swemi myślami i przekonaniami dzielą się z szerszym ogółem kapłanów.

Podnosząc i pochwalając tę myśl i zamiar, jako rzecz bardzo dodatnią, pozwolę sobie jednak zwrócić uwagę na sposób jej wykonania. Oto, nasz Szanowny Autor tak w „konferencji" (takbym ją nazwał), jak również i w *Rozmyślaniu o kapłaństwie* korzysta ze znanych powszechnie autorów, nietylko z ich myśli i słów, ale przepisuje ustępy.

Weźmiemy dla przykładu „*Konferencję*" str. 1, szpalta druga, ustęp: „Dzisiejszy kapłan nie zawsze jest przedstawicielem wyższej idei, i t. d." jest prawie dosłownym wyciągiem z *Ideału kapłana* w wydaniu ks. Pleszczyńskiego, str. 20, albo raczej z *Homo Dei* „X" (Królickiego)...

Znacznie gorzej sprawa się przedstawia w *Rozmyślaniu o kapłaństwie.* Tam już Autor bez żadnej ceremonji, licząc widocznie na to, że kapłani archidiecezji wileńskiej, jako zbyt zajęci sprawami społecznemi, wcale nie czytają rozmyślań, przepisuje dosłownie całe ustępy z *Krótkich rozmyślań dla kapłanów* ks. Antoniego Huonder'a T. J. *U stóp Mistrza* w tłumaczeniu z niemieckiego ks. Rektora Seminarjum—Korzonkiewicza. Porównajmy *Rozmyślanie wstępne* u o. Huonder'a *Sacerdos alter Christus* Nr. 1 *Wola i zarządzenia Pana naszego* a) b) c) d) e) f) g) h) i). Nasz autor te podziały przezornie opuszcza, natomiast treść przepisuje dosłownie.

Powyższe dziełka i ks. X. (Królickiego) i ks. Huonder'a, jezuity, są niezmiernie piękne i wprost niezastąpione i z nich oczywiście wolno i należy korzystać, ale nie w ten sposób, aby przepisywać dosłownie całe ustępy bez podania źródła i bez cudzysłowu, a więc przypisując te klasyczne zdania i myśli... sobie

Tubym przy końcu zauważył, że format tych „*Rekolekcyj*" nie jest szczęśliwie obmyślany. O wiele byłoby lepiej nadać tym kartkom format książkowy, a to w tym celu, aby każdy z prenumeratorów „*Wiad. Arch. Wil.*" mógł z czasem zebrać te kartki, oprawić i mieć, jako podręcznik do rekolekcyj miesięcznych.

*Ks. Hieronim Hrehorowicz.*

## Odpowiedzi Redakcji.

*WKs. Kan. Ign. Rosołowski.* — Rękopis otrzymaliśmy. Dziękujemy. W najbliższych zeszytach rozpoczniemy druk.

Drukowane za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redaktor i Wydawca

X. FRANCISZEK KAFARSKI.